

Zamiast pomnika. I zamiast drzew



WIZUALIZACJA: BIURO PROJEKTOWE ARKADY

Dom Słów – w kamienicy zostanie zaadaptowane poddasze, a w miejscu komórek stanie zupełnie nowy budynek

„... Cierpliwie tłumaczymy, że to nasza wspólna polsko-żydowska historia. Żeby pamiętać o zamordowanych Żydach, nie trzeba być Żydem”. Napis na klatce schodowej prowadzącej do pomieszczeń w Bramie Grodzkiej, które zajmuje Teatr NN, nie traci na aktualności. Wczoraj ośrodek podsumował ubiegłoroczne działania i opowiedział o planach na ten rok

Zamiast pomnika

Żadne inne miasto w Polsce na taką skalę nie upamiętnia społeczności żydowskiej, która przez lata żyła obok – podkreśla Tomasz Pietrasiewicz, dyrektor Ośrodka Brama Grodzka Teatr NN.

Realizacja projektu „Lublin. Pamięć Zagłady” już się rozpoczęła. Przy Tarasach Zamkowych powstał imponujący rozmiarów (5 m wysokości i 100 m długości) mural przedstawiający dawną dzielnicę żydowską. 43 żółte płyty chodnikowe

cy przy ul. Żmigród 1 wróciły maszyny drukarskie. W pomieszczeniach przedwojennej drukarni „Popularna” zdomowała się Izba Drukarstwa. Dziś to Dom Słów – instytucja, która stara się zmieniać najbliższe otoczenie, ale przy akceptacji najbliższych sąsiadów. – Na Żmigrodzie jesteśmy tylko gośćmi – jak mantrę od lat powtarzają pracujący tu animatorzy kultury.

Teraz ma się to zmienić. Na realizację czeka wyceniany na 14-15 mln złotych projekt modernizacji Domu Słów.

– Mamy już pozwolenie na budowę. Jak zdobędziemy potrzebne fundusze to w tych miastach rozpoczynamy prace – zapowiada Pietrasiewicz. – Chcielibyśmy, by ten projekt stał się punktem wyjścia zmian na tym niezwykłym terenie jakim jest Żmigród. By stał się atrakcyjny dla turystów, których Stare Miasto nie jest już w stanie pomieścić.

z metalową opaską przypominającą będą którądy biegły granice lubelskiego getta, a kamienne tablice wyznaczą drogę z synagogi Maharszala na Umschlagplatz. Miejsce, gdzie w 1943 r. istniała rampa kolejowa, a dziś rosną chaszczce, również zostanie upamiętnione. Na całej długości muru zostanie odkuty tynk. Wejść będzie można tylko do metalowego kontenera, na ścianach którego zostaną wybite litery hebrajskiego alfabetu. Instalacja artystyczna „Nie/Pamięć Miejsca” ma być gotowa 16 marca 2017 r. – w 75. rocznicę likwidacji getta na Podzamczu.

– Krąg zagłady rozpoczął i zakończył się w naszym mieście – podkreśla Pietrasiewicz przypominając, że właśnie w Lublinie rozpoczęła się Akcja Reinhardt. – Lublin to miejsce symboliczne. Dlatego to tu chcemy stworzyć wielką opowieść o Zagładzie – tłumaczy.

Częścią tej opowieści ma być portal opowiadający historię 20 miesięcy wywózek Żydów do obozów zagłady i koncentracyjnych. – Chcielibyśmy opowiedzieć jak dzień po dniu ginęła społeczność żydowska – mówi dyr. Ośrodka Brama Grodzka Teatr NN.

Dom Słów po nowemu, ale bez drzew

W maju minie dokładnie 10 lat od czasu gdy do kamieni-

W kamienicy zostanie zaadaptowane poddasze, a w miejscu komórek stanie zupełnie nowy budynek stylem nawiązujący do charakterystycznej dla podwórek komórkowej zabudowy. Najbardziej zmieni się jednak samo podwórko, pod którym znajdzie się 400 mkw. hala ekspozycyjno-warsztatowa. W związku z tym zostaną wycięte wszystkie rosnące tu drzewa.

– To był wybór między możliwością ratowania starych maszyn drukarskich a pięciu drzew – tłumaczy Pietrasiewicz. – To decyzja dramatyczna, bolesna, niekomfortowa i zła, ale takie decyzje w życiu też trzeba podejmować. Nie uchylam się od odpowiedzialności.

Zjazd na 700-lecie miasta

Wielki Zjazd Lublinerów rozpocznie się 3 lipca, spotkaniem ludzi, którzy w naszym mieście mają swoje korzenie, z obecnymi mieszkańcami Lublina. Zakończy 5 lipca, szabasem na zamku.

– To nawiązanie do zjazdu w 1947 r. tych, którzy ocaleli po Zagładzie – mówi Pietrasiewicz. – Kilkadziesiąt osób już potwierdziło swoją obecność. A chcemy, by przyjechało ok. setki. Nawet nie mamy świadomości jak ciekawe osoby mają swoje korzenie w Lublinie – dodaje.

AGNIESZKA MAZUŚ